

Sygn. akt V **GC 1891/18 upr**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2019 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Ryszard Kołodziejcki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Justyna Kołakowska

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2019 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa W. S. (1), M. S. (1) i Ł. M.

przeciwko D. W. (1)

o zapłatę

**I** zasądza od pozwanego D. W. (1) na rzecz powodów W. S. (1), M. S. (1) i Ł. M. solidarnie kwotę 19.674 zł (dziewiętnaście tysięcy sześćset siedemdziesiąt cztery złote) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 12.400 zł (dwanaście tysięcy czterysta złotych) od dnia 30 lipca 2016r.;

- od kwoty 7.274 zł (siedem tysięcy dwieście siedemdziesiąt cztery złote) od dnia 10 grudnia 2016r.

- do dnia zapłaty;

**II** zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 3.917 zł (trzy tysiące dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VGC 1891/18upr

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 10 kwietnia 2018r. powodowie W. S. (1) M. S. (1) i Ł. M. żądali zasądzenia od pozwanego D. W. (2) kwoty 19,674zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powodowie twierdzili m.in., że w ramach prowadzonej działalności sprzedali pozwanemu usługi weterynaryjne stwierdzone stosowymi fakturami VAT. Wykonane usługi dodatkowo zostały potwierdzone paragonami fiskalnymi z dnia 15 lipca 2016 r. i 30 listopada 2016 r. oraz kartami w książce leczenia zwierząt, w których szczegółowo opisano zakres usług. Powodowie twierdzili też, że pomimo upływu terminu płatności pozwany nie zapłacił należności wynikających z faktur.

W dniu 13 czerwca 2018r. referendarz sądowy wydał w niniejszej sprawie nakaz zapłaty, którym uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W przepisany terminie pozwany wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty i zaskarżając go w całości żądał oddalenia powództwa i zasądzenia na jego rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany twierdził m. in., że zaprzecza jakoby zamawiał jakiejkolwiek usługi, za które strona powodowa żądała zapłaty pozwem wniesionym w niniejszej sprawie. Zdaniem pozwanego powód nie załączył do pozwu zamówień podpisanych przez pozwanego, nie przedstawił też żadnej faktury, na której widniałby podpis strony pozwanej. Zdaniem pozwanego faktura z 15 lipca 2016 r. została sporządzona dla czynności, która nie miała w ogóle miejsca. Pozwany twierdził ponadto, że paragon fiskalny z dnia 15 lipca 2016 r. posiadał nieczytelny numer, na podstawie którego nie można stwierdzić, jakiej faktury dotyczył. Pozwany nie mógł zapłacić kwot wynikających z przedstawionego paragonu, skoro nie zamawiał żadnych usług. Podobne uwagi pozwany podniósł także, co do pozostałych dokumentów załączonych do pozwu. W ocenie pozwanego załączone kopie dokumentów w postaci kart leczenia zwierząt, to wobec braku ich uwierzytelnienia przez fachowego pełnomocnika reprezentującego powodów, powodują że nie można było się do nich odnieść. Wskazane przez powodów fakty dotyczące sprzedaży leków, wskazują na to, że dotyczą one zupełnie innych relacji pomiędzy stronami.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Firma importująca trzodę chlewną z Danii do Polski sprzedała i dostarczyła pozwanemu zwierzęta w celu ich tuczu. Dla prawidłowego przeprowadzenia chowu zwierząt, niezbędne było zabezpieczenie pozwanego w odpowiednią paszę i opiekę weterynaryjną. Faktycznie organizacją dostarczenia zwierząt, jak i paszy oraz zapewnienia opieki weterynaryjnej, zajął się świadek K. M.. Opieka weterynaryjna miała szczególne znaczenia profilaktyczne w celu utrzymania zwierząt w dobrej kondycji oraz zapobieżenia ewentualnym chorobom. W ramach współpracy z powodami, jako lekarzami weterynarii, świadek K. M. pośredniczył w dostarczaniu dokumentów oraz przywoził do pozwanego produkty lecznicze dla zwierząt, które pochodziły z gabinetu powodów. Lekarzem prowadzącym przedsięwzięcie był powód W. S. (1).

Współpraca stron rozpoczęła się w 2016 r. i trwała od wiosny do jesieni 2016 r.

Leki podawane zwierzętom były dostępne wyłącznie w gabinetach weterynaryjnych, co rodziło m.in. obowiązek zawarcia stosownej umowy o usługi weterynaryjne.

Po zakończeniu pierwszego tuczu zwierząt, okazało się, że po stronie pozwanego powstała zaległość w zapłacie, w tym za usługi weterynaryjne, sprzedaż leków i preparatów witaminowych. Powyższa zaległość powstała w lipcu 2016 r. i zamknęła się kwotą 12.400 zł, na którą to powodowie wystawili fakturę VAT nr (...) z dnia 15 lipca 2016 r. Pomimo tego, pozwany przystąpił do wstawienia kolejnej partii tuczników i ponownie poprosił powodów o opiekę weterynaryjną nad zwierzętami.

O powyższej sytuacji powód W. S. poinformował organizatora tuczu, świadka K. M. podczas jego pobytu w gabinecie weterynaryjnym należącym do powodów. K. M. (2) w obecności powoda skontaktował się telefonicznie z pozwanym, który zapewnił, że przelew środków za wyżej wymienione usługi i towary został już dokonany. To zapewnienie sprawiło, że powód wydał K. M. kolejne produkty, które były niezbędne dla profilaktyki zdrowotnej zwierząt. K. M. (2) odebrał te produkty, a w związku z odbiorem została sporządzona stosowna specyfikacja. Wartość odebranych produktów opiewała na kwotę 7.247 zł brutto i została zafakturowana jako usługa weterynaryjna, co potwierdzono fakturą VAT nr (...). Po pewnym czasie, K. M. otrzymał informację, że przelew za pierwszą dostawę leków i usług weterynaryjnych nie został dokonany. W związku z dokonaną sprzedażą zostały wystawione trzy paragony fiskalne na łączną kwotę dochodzoną niniejszym pozwem. Podczas pierwszego tuczu zwierząt, powód odwiedził gospodarstwo pozwanego czterokrotnie. Podczas tych wizyt szczepił zwierzęta i omawiał podawanie leków, które należało wprowadzić do wody. Co się zaś tyczy drugiego tuczu, to powód pojechał do chlewni i choć pozwany odebrał leki, mimo, że nie zapłacił za pierwszą dostawę, to nie pojawił się w miejscu, gdzie trzymał zwierzęta i nie zapłacił także za kolejne leki i usługi weterynaryjne. Pozwany był doskonale zorientowany o konieczności podawania zwierzętom hodowanym leków, ponieważ sam jest z wykształcenia technikiem weterynarii ( faktury VAT k.19 do 20, paragony fiskalne k.21 do 23, dokumenty potwierdzenia nabycia produktu leczniczego weterynaryjnego k.24 do 25, wezwanie

do zapłaty k.26, odpowiedź na wezwanie do zapłaty k.29, zeznania świadka K. M. k. 64v do 65v, zeznania powodów W. S. 134v do 135, M. S. k.135 do 135v).

**Sąd zważył, co następuje:**

Przedstawiony wyżej stan faktyczny, ustalony został na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadka K. M. i przesłuchania powodów. Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów w całości, gdyż nie budziły one wątpliwości, co do swojej prawdziwości, a żadna ze stron nie zakwestionowała ich skutecznie. Sąd dał też w całości wiarę dowodowi z zeznań świadka, jak i pozwanych, gdyż zeznania te były logiczne i spójne oraz potwierdzały i uzupełniały się wzajemnie, tworząc z dowodami z dokumentów harmonijną całość. Sąd pominął przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pozwanego, gdyż pomimo prawidłowego wezwania na termin rozprawy pozwany nie stawiał się i nie usprawiedliwił swojej nieobecności. Jak wynika z twierdzeń pozwanego zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty, pozwany jedynie głośłownie zapewniał, że nie zawarł z powodami żadnej umowy, że nie powstały żadne należności po stronie powodów, a dokumenty załączone do pozwu nie odpowiadały stanowi faktycznemu i nie tworzyły jednoznacznej, harmonijnej całości.

W ocenie Sądu, powyższe, ogólnikowe twierdzenia pozwanego nie znalazły potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Przedstawione przez powodów dowody w postaci dokumentów, zeznań świadka K. M., jak i przesłuchania powodów, dają, wbrew temu co twierdził pozwany, bardzo klarowny obraz sytuacji, jaka w rzeczywistości zaistniała między stronami. Wbrew twierdzeniom pozwanego, powodowie sprostali obowiązkowi, wynikającemu z ogólnej reguły dowodowej, zawartej w art. 6 kodeksu cywilnego i wykazali dochodzone pozwem roszczenie, tak co do zasady, jak i co do wysokości. Powodowie wykazali bowiem, że za pośrednictwem i z polecenia świadka K. M. podjęli się sprawowania opieki weterynaryjnej nad trzodą chlewną, której tuczem zajmował się pozwany, zawierając w tym celu stosowną umowę o świadczenie usług weterynaryjnych, jak i umowy sprzedaży, dotyczące leków i innych środków, służących zdrowiu zwierząt. Stała opieka weterynaryjna była bowiem warunkiem sine qua non zezwolenia rolnikowi na prowadzenie takiego tuczu przez firmę, która zajmowała się zlecaniem rolnikom chowu tych zwierząt.

Powodowie wykazali w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości, nie tylko, że dokumentowali fakt potwierdzający nabycie produktów leczniczych i pokwitowanie ich odbioru przez pozwanego ( k. 24 do 25), ale także to, że pomimo odbioru leków, wykonania szeregu wizyt lekarskich, dokonania szczepień, pozwany nie zapłacił za nie. Fakt, że faktury VAT nie zostały podpisane przez pozwanego, nie świadczy o tym, że po stronie pozwanej nie powstał obowiązek zapłaty kwot wskazanych w tych fakturach. Rację ma przy tym pozwany, że faktura nie jest dowodem na zawarcie umowy, jednakże jest ona dokumentem rozliczeniowym, mającym znaczenie dla celów fiskalnych.

Powyższe rozważania dotyczą także paragonów fiskalnych. To, że paragony fiskalne są mało czytelne, nie wystarczy, aby twierdzić, że pozwany nie miał obowiązku uiszczenia wskazanych tam kwot, skoro powód wykazał zasadność żądania należności, o której wyżej mowa, na podstawie innych dowodów, w tym dowodu z zeznań świadka i przesłuchania powodów. Zarówno świadek, jak i powodowie zeznali, że podjęli się opieki specjalistycznej nad zwierzętami, dokonali szczepienia zwierząt, instruktarzu podawania leków, sprzedali pozwanemu leki, a ten za usługi, jak i nabyte lekarstwa, nie zapłacił. Sąd dał przy tym wiarę w całości przeprowadzonym w niniejszej sprawie dowodom, o czym szczegółowo była mowa w niniejszych rozważaniach.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 535 kc, art. 750 kc w zw. z art. 734 kc i art. 481 kc należało orzec jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w myśl zasady odpowiedzialności za wynik procesu, obciążając tymi kosztami w całości stronę pozwaną, jako przegrywającą spór. Na koszty procesu składają się: kwota 3.600 zł tytułem wynagrodzenia radcy prawnego, reprezentującego powoda, kwota 300 zł tytułem wpisu od pozwu i kwota 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa procesowego.